

# Antykorupcja

<https://antykorupcja.gov.pl/ak/aktualnosci/13647,Karty-kredytowe-Jelcyna.html>  
17.05.2025, 11:27

Strona znajduje się w archiwum.

## Karty kredytowe Jelcyna

Swego czasu gazety prześcigały się w podawaniu szczegółów o Borysie Jelcynie i jego związkach z mafią, przy okazji opisując bizantyjskie zwyczaje nowej rosyjskiej elity.

Oskarżenia wysuwane wobec byłego prezydenta Rosji i jego rodziny, w których łączono go z serią skandali korupcyjnych, 3 września 1999 r. opublikowały jednocześnie trzy wiodące gazety.

Tego dnia „Corriere della Sera” podała listę 24 rosyjskich nazwisk, wraz z adresami, powiązanych ze szwajcarską firmą



Karty kredytowe Jelcyna

Mabetex. Na liście byli m.in.: Paweł Borodin, za czasów Jelcyna osoba numer dwa w kraju, Anatolij Kruglow, odpowiedzialny za służby celne, Oleg Soskowez, wicepremier odpowiedzialny za budownictwo, sektor energetyczny i służbę zdrowia. W kontekście skandalu, jak i zagarnięcia kont bankowych Borisa Berezowskiego, pojawiło się nazwisko byłego prezydenta. Berezowski, wraz z zięciem Jelcyna, został oskarżony o zdefraudowanie 250 mln dolarów należących do rosyjskiego Aeroflotu.

Z kolei „New York Times” opublikował raporty o 9 kontaktach w Bank of New York, przez które mafia wyprąła, podobno za wiedzą Jelcyna, 10 mld dolarów. Przy okazji dziennik „USA Today” wskazał, że oprócz 12 byłych członków gabinetu, swój udział w procederze miał Jelcyn oraz jego córka Tatiana Djaczenko.

Również 3 września BBC News opublikowała artykuł, w którym przytoczyła żądania

mera Moskwy Jurija Łużkowa, dotyczące wszczęcia oficjalnego dochodzenia w sprawie prania pieniędzy, z użyciem amerykańskiej waluty. Łużkow twierdził, że szwajcarska firma Mabetex, która odrestaurowywała Kreml, zdeponowała na szwajcarskim koncie milion dolarów. Karty kredytowe do rachunku posiadać mieli prezydent oraz jego córka. Wypowiedź Łużkowa należy wiązać z oświadczeniem prokuratura generalnego, który twierdził, iż otrzymał od strony szwajcarskiej dokumenty wskazujące Borysa Jelcyna i jego córkę, jako mających związek ze skandalem.

Mabatex, który za remont Kremla i innych budynków rządowych otrzymał 335 mln dolarów, przelał miliony na prywatne konta Pawła Borodina w budapesztańskim banku. W dokumentach Mabetexu kwoty te, oznaczono jako „lokalne opłaty specjalne”. Prawo szwajcarskie dopuszcza takie praktyki, z zastrzeżeniem, że

nazwiska i numery kont podmiotów, które je otrzymują, muszą zostać ujawnione.

Agencja Reuters wskazała na fakt, iż zachodnie rządy próbują ograniczyć polityczne skutki dochodzenia wobec Jelcyna i równocześnie pomijają temat swojej dotychczasowej pomocy dla niego. Uznano to za próbę odsuwania od siebie poczucia winy, a także wyraz niechęci do zmiany postawy wobec mocarstwa.

*Źródła: [news.bbc.co.uk](http://news.bbc.co.uk);  
[nytimes.com](http://nytimes.com);  
[globalpolicy.org](http://globalpolicy.org)*

*Opublikowano w dniu 3.09.2019 r.*

*przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA*